



## „Kierunek? Księży Młyn!”

Księży Młyn to jedno z najstarszych łódzkich osiedli. Powstało w 1875 roku. Wybudował je bogaty przemysłowiec łódzki, Karol Scheibler dla robotników pracujących w jego fabryce, położonej nieopodal. Na tamte czasy bardzo nowoczesne i wygodne, obecnie podupadłe. Dzięki inicjatywie łódzkich mieszkańców i artystów, może stać się kulturalnym centrum miasta. Dlatego stowarzyszenie „Łódź Art Center” zorganizowało inicjatywę „Księży Młyn 2016”. Ma ona wesprzeć starania Łodzi o zostanie Europejską Stolicą Kultury w 2016. Inauguracją projektu był zorganizowany w dniu 13.06 piknik na osiedlu.

Impreza odniosła ogromny sukces. Liczne atrakcje przyciągnęły tłumy mieszkańców, którzy nareszcie poczuli się ważni. Ważni dla siebie nawzajem. Zrozumieli, że ze sobą mogą fajnie pracować, czy spędzać wolny czas. Po prostu pogodnie po sąsiedzku żyć. Powróciły wspomnienia normalności. Mamy nadzieję na więcej!

Uczestniczyłam w tym pikniku. To była pierwsza od wielu lat publiczna zabawa, na której każdy, czy duży, czy mały, znalazł coś dla siebie. Unikałam uczestnictwa w tego typu imprezach, obawiając się nudy i politycznej sztampy. Tym razem już w wejściu, czekało mnie miłe i nietypowe zaskoczenie. Stowarzyszenie Nud-no zorganizowało Wytwórnę Mebli z plastikowych butelek po napojach. Kanapy i fotele powstawały w obecności widzów! Nie przypadkowo. Obserwowanie, jak plastikowe „pety” zyskują drugie życie, miało również uświadomić mieszkańcom, że i oni nie muszą żyć w zapomnieniu. Dzięki mądrej strategii rozwoju dzielnicy skorzystają wszyscy.

Piękna pogoda, spokojna rockowa muzyka i setki unoszących się w powietrzu kolorowych baniek zachęcały do tego, by podążać dalej Kocim Szlakiem, na którym odbywał się Piknik. Zwiedzający chętnie oglądali i kupowali obrazy, ubrania i pamiątki wykonane przez artystów z Łódzkich Zakładów Przemysłu Twórczego. Mnie zachwyciły kolczyki z oryginalnymi kryształami Svarowskiego za 12 zł za parę. Hurtownia tych klejnotów również na Księżym Młynie.

Pani Paulina Berczyńska oraz Pan Mike Silly stworzyli wspólnie wystawę starych fotografii prezentujących mieszkańców Księżego Młyna w pracy, rozrywce, oraz oczywiście, życiu sąsiedzkim.

Niestety, jak do tej pory, na Księżym Młynie, działa tylko jedna galeria, „IKONA”. Prowadzi ją sympatyczne, młode małżeństwo, Państwo Gondorowicz. Choć pomysł na stworzenie dzielnicy artystycznej pojawił się dopiero teraz, oni wyprzedzili ten fakt. Dostrzegli zalety osiedla! Oglądając zorganizowaną przez „IKONĘ” wystawę malarstwa, grafiki i figurek wpadłam na pomysł, by moją staroświecką komórką zrobić dla Czytelników „Purpose” zdjęcia, by każdy mógł podziwiać kunszt artystów.

Ku wielkiemu żalowi mojemu i Autorów, zdjęć zrobić się nie udało.

Jednak nic straconego.





Projekt „Media oknem na świat - warto zostać dziennikarzem” współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Jak wpadniecie na „Księży Młyn” do galerii „IKONA”, to przy okazji zrobicie zakupy w lokalnym spożywczym nie u kogo innego, jak tylko u Pani Bożenki! W minioną niedzielę każdy robiący u niej drobne nawet zakupy, dostawał elegancką torbę ekologiczną z napisem „Kupuję tylko u Pani Bożenki!”. Niestety, dla mnie już torby brakło. Za to obsługa jaka miła!

Zmęczona zakupami (czytaj hotdogiem) usiadłam na jednej z trzech wielkich czerwonych poduszek ustawionych na ziemi. Nie czekał mnie jednak wypoczynek, tylko....gorąca Krytyka Polityczna. Poduszki „należały” do jednodniowej czytelnicy utworzonej przez Krytykę. No cóż, i ta polityka jest ciekawa. Jeśli dodatkowo mówią o niej tacy przystojni i pociągający....

Nawet pożyczyłam do domu książkę o znamienym tytule „Krytyka Polityczna”.Po przejrzeniu wydawała się ciekawa. A tak się bałam polityki na pikniku! Krytyka Polityczna co wtorek prowadzi dla młodych bardzo ciekawe wykłady w Muzeum Sztuki na Więckowskiego w Łodzi. Pójdę tam dla wiedzy, by oddać książkę i oczywiście w celu spotkania TYCH DWÓCH PRZYSTOJNYCH z pikniku! Jak student w czasie sesji nie ma czasu, to może odwiedzić [www.krytykapolityczna.pl](http://www.krytykapolityczna.pl).

Mój Tato, zmęczony długim spacerem, był również głodny. Szybko odnalazł stół z poczęstunkiem zafundowanym przez właścicieli restauracji „Monte Negro” w Łodzi, czyli dwóch fajnych i hojnych Chorwatów. Zjadał się naleśnikami bałkańskimi i sporym kotлетem mielonym. Poczęstunku szybko jednak brakło, ale... później harcerze przygotowali smaczną grochówkę! Piknik na Księżym Młynie był zorganizowany również z okazji 25 urodzin ESK, czyli Europejskiej Stolicy Kultury.

Jeżeli Księży Młyn stanie się centrum artystycznym Łodzi, mieszkańcy innych zaniedbanych dzielnic zrozumieją, że można biedę zamienić na rozwój. Artyści sprawią, że dzielnica przyciągnie turystów, którzy zostawią dochód. Łódzkie inicjatywy świetnie wspiera nowa i działająca ustawa o inicjatywach obywatelskich i Ekonomii Społecznej. Znacznie ułatwia ona wcielanie pomysłów w życie!

W niedzielnym pikniku również najmłodszy obywatel zrozumiał, że ich zdanie się liczy. Wspólnie z Rodzicami namalowali na murze Wymarzony Księży Młyn. Kultura to również decydowanie o sobie, a tego trzeba uczyć się od najmłodszych lat.

Udział w pikniku zakończyłam obejrzeniem filmu o historii Księżego Młyna. Pokaz został zorganizowany przez Muzeum Książki Artystycznej i Galerię Ikona. W trakcie seansu rozmarzyłam się. Księży Młyn powstał dzięki determinacji jednego tylko człowieka! Jeśli wszyscy weźmiemy się do pracy, Księży Młyn znów zatętni życiem.

Czego życzę Sobie i Czytelnikom

Monika Maria Chadryś

